

TK o zarządzaniu pomocą kierowaną do osób bezrobotnych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: wtorek, 12, czerwiec 2018 19:09

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 1201

Szczegóły profilowania pomocy dla bezrobotnego mają być uregulowane w ustawie, a nie jedynie w rozporządzeniu ministra, bo dotyczą zasad i trybu gromadzenia informacji o jednostkach - orzekł Trybunał Konstytucyjny z wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich.

6 czerwca 2018 r. TK uznał za niezgodne z Konstytucją RP unormowanie w rozporządzeniu sposobu ustalania profilu pomocy oraz postępowania w ramach profili. Stanowi to bowiem pogwałcenie konstytucyjnego wymogu, że zasady i tryb gromadzenia informacji o jednostkach powinny być określone w ustawie. Zarazem Trybunał orzekł, że brak możliwości zaskarżenia przez bezrobotnego przypisanego mu profilu pomocy jest zgodny z Konstytucją RP. W pozostałym zakresie postępowanie umorzono.

Zakwestionowany przez TK art. 34a ust. 3c nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku z 2014 r. straci moc obowiązującą po roku od ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw. Trybunał uzasadnił takie odroczenie potrzebą zachowania ciągłości pomocy świadczonej bezrobotnym przez urzędy pracy.

Do czasu nowelizacji, co powinno nastąpić nie później niż w terminie wskazanym przez TK, obecnie obowiązujące przepisy ustawy i rozporządzenia w sprawie profilowania mogą być nadal stosowane, a wydane na ich podstawie decyzje w sprawach indywidualnych pozostają w mocy.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

Rzecznik Praw Obywatelskich w 2016 r. zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego nowelizację ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku z 2014 r. Wprowadziła ona zasadę obowiązkowego profilowania bezrobotnych - czyli przyporządkowania danej osoby do jednej z trzech kategorii i rozróżnienia na tej podstawie formy pomocy. Zdaniem RPO takie podejście zasługuje na aprobatę, bo osobom bez pracy potrzebna jest bardziej efektywna pomoc. Wprowadzone procedury budzą jednak wątpliwości konstytucyjne.

Rzecznik podkreślał, że profilowanie polega na przetwarzaniu danych osobowych, co zgodnie ze standardem konstytucyjnym musi być ujęte w ustawie. Tymczasem część regulacji dotyczącej profilowania określało rozporządzenie ministra pracy. Według RPO narusza to prawo do prywatności i autonomii informacyjnej jednostki (art. 47 oraz art. 51 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), jak i prawo do nieudostępnienia informacji jej dotyczących, chyba że taki obowiązek wynika z ustawy (art. 51 ust. 1 Konstytucji RP). Jest to też niezgodne z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

Innym zarzutem był brak możliwości zaskarżenia przez daną osobę właściwego profilu pomocy. Prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wynika zaś wprost z art. 78 Konstytucji – argumentował Rzecznik.

W efekcie dana osoba nie może się ubiegać o pewne rodzaje pomocy. Jeśli np. system zakwalifikuje kogoś do danego profilu, to nie może on korzystać ze szkoleń, bo komputer na podstawie analizy danych o nim uznał, że szkolenia nie pomogą.

Trybunał podzielił zastrzeżenia RPO co do art. 34a ust. 3c ustawy o promocji zatrudnienia. Uznał, że narusza on wymóg ustawowej regulacji zasad i trybu zbierania informacji o jednostkach. Pozwala bowiem na uregulowanie w rozporządzeniu zakresu danych zbieranych w trakcie profilowania, a także sposobu ich pozyskiwania, przetwarzania, poprawiania i udostępniania. W rezultacie rzeczywistą podstawą udostępnienia przez bezrobotnego informacji urzędowi pracy nie jest ustawa, lecz

TK o zarządzaniu pomocą kierowaną do osób bezrobotnych

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: wtorek, 12, czerwiec 2018 19:09

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1201

rozporządzenie.

Ponadto według TK art. 34a ust. 3c nie zawiera dostatecznych wytycznych do wydania aktu wykonawczego w sprawie profilowania. Przepis ten nakazuje ministrowi uwzględnić potrzebę „zwiększenia szans bezrobotnego na rynku pracy”, ale nie wynikają z niego w praktyce żadne konkretne ograniczenia czy wskazówki co do treści rozporządzenia. Na jego podstawie nie da się na przykład rozstrzygnąć, jakie narzędzia i metody powinny być podstawą profilowania, jaki powinien być zakres i stopień szczególności zbierania informacji o bezrobotnych czy jaki kształt powinna mieć procedura postępowania z tymi danymi.

Zarazem Trybunał uznał, że z Konstytucji nie wynika bezwzględny obowiązek wprowadzenia przez ustawodawcę odrębnego środka zaskarżenia od ustalonego dla bezrobotnego profilu pomocy. Nie jest to ani „sprawą” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ani też „orzeczeniem lub decyzją wydaną w pierwszej instancji” w rozumieniu art. 78 Konstytucji. Ustalenie profilu nie jest równoznaczne z ostatecznym władczym rozstrzygnięciem o prawach lub obowiązkach jednostek.

TK wziął pod uwagę, że prawo do uzyskania przez bezrobotnych pomocy nie ma charakteru prawa konstytucyjnego, a zarzuty dotyczące przebiegu lub wyniku profilowania mogą być uwzględniane przez organy administracji i sądy administracyjne w ramach kontroli decyzji administracyjnych dotyczących bezrobotnego.

W rezultacie Trybunał uznał, że brak odrębnego środka zaskarżenia jest zgodny z Konstytucją RP. Ustawodawca mógł przyznać pierwszeństwo efektywności i sprawności działania administracji kosztem prawa do kwestionowania wszystkich czynności poprzedzających wydanie rozstrzygnięć dotyczących bezrobotnego. Miał też prawo założyć, że wprowadzenie wyższego standardu ochrony praw bezrobotnego w postaci wielostopniowej zaskarżalności będzie powodowało znaczne przedłużenie postępowań w urzędach pracy i zwiększenie ich kosztów.

Jednocześnie Trybunał powziął istotne wątpliwości, czy obecnie obowiązujące przepisy w dostateczny sposób chronią dane osobowe bezrobotnych poddanych procedurze profilowania. Zostały one zasygnalizowane w oddzielnym postanowieniu.

Sygn. K 53/16

Więcej: www.rpo.gov.pl, trybunal.gov.pl